Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 60 | Częstochowa, wtorek 12 marca 1946 r. | Rok II.

WYBORY SAMORZĄDOWE WE WŁOSZECH

LONDYN (BBC). — W niedzielę po raz pierwszy od 24 lat odbyły się na terenie całych Włoch wolne wybory samorządowe. Głosowanie odbywa się w 400 miastach i osiedlach z wyłączeniem największych miast.

Również po raz pierwszy w wyborach biorą udział kobiety. Przewiduje się, że wybory do Zgromadzenia Konstytucyjnego odbędą się w maju b. r.

ANGLIA — NOWA ZELANDIA 60 GODZ. 42 MIN.

LONDYN (BBC). — W ciągu ostatniej doby dwa samoloty angielskie typu Lancaster pobiły rekord lotu bezpośredniego z Anglii do Nowej Zelandii. Maszyny te przebyły tę trasę w ciągu 60 godzin i 42 minut.

Grecja w obliczu kryzysu rządowego

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że dziś, trzy tygodnie przed wyborami, Grecja stoi w obliczu kryzysu rządowego. Sześciu członków obecnego gabinetu zgłasza swoją dymisję, domagając się odroczenia wyborów na okres co najmniej jednego miesiąca.

Na czele ministrów, którzy mają ustąpić, stoi wicepremier Kafandaris. Prócz niego ustępuje czterech ministrów, należących do partii postępowych republikanów. — Przedstawiciel agrariuszy Milonas również zgłasza swoją dymisję.

Premier Sofoulis oświadczył na konferencji prasowej, która odbyła się w Atenach, że bezwzględnie wybory odbędą się w przewidzianym terminie 31 marca b. r.

Partie lewicowe prawie na pewno zbojkotują wybory, gdyż mimo obecności w Grecji obserwatorów angielskich, francuskich i amerykańskich naród nie ma możności swobodnego wyrażenia swojej opinii.

GRECJI GROZI WOJNA DOMOWA

ATENY. — Grecki minister marynarki Peltekis oświadczył, że o ile wybory odbędą się w oznaczonym terminie 31 marca b .r. — Grecji grozi wybuch wojny domowej. Również zastępca premiera i minister finansów opowiedzieli się za odroczeniem wyborów.

BELGRAD. — Główny komitet zjednoczonych związków zawodowych jugosłowiańskich wyznaczył trzech delegatów na kongres greckich syndykatów robotniczych, mających odbyć się w Atenach. — Rząd grecki odmówił prawa wjazdu delegatom. Główny komitet zjednoczonych Zw. Zaw. jugosłowiańskich wystosował wobec tego depesze do kongresu greckich syndykatów, wyrażającą ubolewanie, że posunięcie rządu greckiego udaremniło delegatom jugosłowiańskim wzięcie udziału w kongresie oraz życzenia pomyślnego przebiegu i pozytywnych rezultatów obrad.

PROTEST KONGRESU SŁOWIAN AMERYKAŃSKICH PRZECIW MOWIE CHURCHILLA

NOWY JORK (PAP). — Kongres Słowian amerykańskich wysłał do prezydenta Trumana oświadczenie, w którym podkreśla niezadowolenie z powodu mowy Churchilla, wygłoszonej w Fulton.

KONSTYTUANTA FRANCUSKA WALCZY Z TRUDNOŚCIAMI

LONDYN. — Jak donosi z Paryża korespondent agencji Reutera we francuskim Zgromadzeniu Konstytucyjnym dojść może do nowego kryzysu wewnętrznego. Tym razem powodem sporu między partiami są pełnomocnictwa dla prezydenta.

Przewodniczący Konstytuanty Vincent Auriol stara się wszelkimi siłami osiągnąć porozumienie, jednakże największy opór stawia partia postępowych katolików, która ostro występuje przeciwko połączonemu blokowi socjalistów i komunistów.

Ten sam korespondent twierdzi, jakoby przedstawiciele prowincjonalnych kół partii postępowych katolików mieli zażądać ustąpienia ministrów katolickich z obecnej koalicji rządowej. Jednakże przewodniczący partii katolickiej Schumann oświadczył, że stanowisko jego partii wobec rządu nie ulega żadnej zmianie.

Sytuacja powodziowa

BYDGOSZCZ (PAP). — Zbliża się moment krytycznej sytuacji powodziowej. Woda na Wiśle stale przybiera. W ciągu jednej doby poziom wody w Toruniu, Chełmnie podniósł się o dalsze pół metra, osiągając w Chełmnie 8,06 m. W dalszym ciągu niebezpieczeństwo stwarzają zatory lodowe na dużej przestrzeni od Grudziądza do Brdyujścia. Kolumny ratownicze, saperzy, artyleria polowa pracują bez wytchnienia. Odcinek powyżej 10 km od Grudziądza jest już wolny. Z drugiej jednak strony wały ochronne zagrożone są przez nowe nurty Wisły, które powstały wskutek zatoru. Na wielu odcinkach udało się poprawić sytuację przez przebijanie wzdłuż zatoru t. zw. rynien, które umożliwiają spływ nadmiaru wody i dalszą skuteczną walkę z zatorami. Stan wody na Wiśle oddziaływuje decydująco na poziom rzeki Bdry, wywołując kulminację wód w Bydgoszczy. Szczytowy okres niebezpieczeństwa dla okolic Bydgoszczy minął w nocy z niedzieli na poniedziałek, po czym należy spodziewać się opadania wód. Zarządzone zostało ostre pogotowie i powzięto szereg zarządzeń bezpieczeństwa na wypadek wylewów Brdy. W dniu 9 b. m. o godzinie 16,30 urząd wodno-melioracyjny w Bydgoszczy otrzymał telefonogram, że wały ochronne w okolicy cukrowni w Świeciu zostały przerwane. Stan wody błyskawicznie wzrósł. Akcja ratunkowa w toku.

Jugosławia dementuje plotki

BELGRAD. — Agencja Tanjug opublikowała oficjalne oświadczenie ministra informacji federacyjnej republiki ludowej w Jugosławii, przesłane przedstawicielom prasy, agencyj i urzędów zagranicznych.

Oświadczenie stwierdza, że począwszy od połowy lutego 1946 r. agencje, dzienniki i radiostacje zagraniczne a przede wszystkim agencja United Press, Agencja Reutera, radio londyńskie, „Observer" i inne, donoszą o rzekomym przesuwaniu się wojsk jugosłowiańskich ku tzw. Linii Morgana, uważając te ruchy za koncentrację wojskową, mającą na celu wywarcie nacisku na ludność Triestu w czasie przebywania tam mieszanej komisji międzysojuszniczej do ustalenia granicy włosko-jugosłowiańskiej, oraz, że za pomocą tych ruchów Jugosławia zamierza na drodze siły uzyskać te terytoria, do których rości sobie prawa.

Takie oświetlenie sytuacji — czytamy dalej w oświadczeniu — ma na celu zdyskredytowanie Jugosławii w oczach komisji obradującej nad kwestią granic. Rozsiewane wiadomości są niezgodne z prawdą i sprzeciwiają się faktom rzeczywistym, jakie w Jugosławii miały miejsce.

Faktem jest, że 1 stycznia r. b. zakończona została demobilizacja ogromnej liczby żołnierzy jugosłowiańskich i dziś liczebność armii jugosłowiańskiej jest znacznie mniejsza w porównaniu z liczebnością z końca roku 1945. Na linii demarkacyjnej wzrosła kontrola i czujność w związku z zaobserwowanym faktem przesuwania się II korpusu wojsk polskich Andersa w pasie przygranicznym Włochy — Jugosławia.

Celem przeprowadzanej przeciwko Jugosławii kampanii jest odwrócenie uwagi międzynarodowej od fali protestów jakie napływają ze wszystkich państw demokratycznych przeciwko dalszemu przebywaniu armii Andersa poza krajem. Celem tej kampanii jest również kompromitacja sprawiedliwych żądań Jugosławii przy ustalaniu nowej granicy włosko-jugosłowiańskiej przez międzysojuszniczą komisję.

TRIEST. — Międzysojusznicza komisja do ustalenia granicy włosko-jugosłowiańskiej oświadczyła, że nie będzie udzielała korespondentom żadnych informacyj z przebiegu obrad, jak również nie będą ogłoszone rezultaty badań komisji.

Sytuacja w Hiszpanii

NOWY JORK, (PAP). — „New York Times" publikuje szereg korespondencji z Hiszpanii, naświetlających obecną sytuację w kraju. Dziennik donosi, że gen. Franco przerzuca do Hiszpanii liczne pułki wojsk marokańskich. Policja jest obsadzona przez falangistów. Wydatki na armię pochłaniają znaczną część budżetu. Większość narodu hiszpańskiego żyje w skrajnej nędzy. W kopalniach w Asturii pracują więźniowie.

Dziennik donosi, że policja hiszpańska stosuje średniowieczne metody tortur wobec aresztowanych. Podejrzanych wiesza się za nogi, wykłuwa się oczy. Metody te stosuje się przede wszystkim wobec członków ruchu oporu, którzy wykazują specjalną ruchliwość w Asturii, Galicji i w Andaluzji.

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Madrytu, iż Mercedes Gomez Otera została skazana na 30 lat ciężkich robót. Prócz tego została aresztowana dr Toral Penaranda, b. kierowniczka instytutu Rockefellera w Madrycie, oskarżona o szpiegowanie prac nad energią atomową uczonych hiszpańskich. Trzecia kobieta, która znajduje się w więzieniu Ventas w Madrycie, Isabel Toledano, została aresztowana bez podania powodów. Jak wiadomo, delegacja złożona z 16 kobiet brytyjskich, przedstawicielek wszystkich partii politycznych, interweniowała w tej sprawie u ambasadora hiszpańskiego w Londynie.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Santiago de Chile, iż górnicy okręgów Lota i Coronel Lirquen porzucili pracę, domagając się niezwłocznego zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Franco.

BRUKSELA (PAP). — Komitet wykonawczy belgijskiej partii socjalistycznej wyraził życzenie, aby rząd belgijski poparł wszelkie posunięcia państw demokratycznych, zmierzające do obalenia rządu gen. Franco.

Nota Stanów Zjednoczonych do Bułgarii

MOSKWA (PAP) — Agencja Tass donosi, że dnia 27 lutego Komisariat Ludowy Spraw Zagranicznych otrzymał od ambasady amerykańskiej w Moskwie notę zawiadamiającą o tym, iż 22 lutego r. b. departament stanu wręczył przedstawicielowi Bułgarii w Waszyngtonie generałowi Stojczewowi memorandum. W memorandum tym została określona pozycja rządu USA w sprawie wypełnienia uchwał konferencji moskiewskiej dotyczących Bułgarii. Treść memorandum jest następująca:

„W pewnych kołach bułgarskich istnieje widoczne niezrozumienie stanowiska rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie uchwał dotyczących Bułgarii, ktre zapadły na konferencji 3-ch ministrów w Moskwie w grudniu 1945 r. Wobec tego, rząd Stanów Zjednoczonych pragnie, aby z jego punktem widzenia w tej sprawie znanym już rządowi radzieckiemu i brytyjskiemu był również zaznajomiony rząd bułgarski. Rząd Stanów Zjednoczonych interpretuje uchwałę moskiewską w ten sposób, że rządowi bułgarskiemu i opozycji należy zaproponować znalezienie zasady możliwej do przyjęcia przez obie strony, w myśl której dwóch członków rzeczywiście reprezentujących partię opozycyjną weszłoby w skład istniejącego rządu bułgarskiego. Zdaniem rządu Stanów Zjednoczonych na opozycję nie może być wywierany nacisk, aby przedstawiła ona 2 kandydatów, którzy by brali udział w rządzie tylko formalnie, niezależnie od wypełnienia ustalonych wspólnie warunków. Aczkolwiek w umowie moskiewskiej nie zostały ustalone specjalne warunki dla włączenia dwóch przedstawicieli opozycji do rządu, jednakże, zdaniem Stanów Zjednoczonych, umowa przewiduje, iż przedstawiciele opozycji mają wejść do rządu na zasadzie porozumienia, przyjętego przez obie strony. Pragnieniem Stanów Zjednoczonych było i jest, aby przedstawiciele rządu bułgarskiego i opozycji porozumieli się i ustalili wspólnie takie warunki pracy, które dałyby możność dwu rzeczywistym reprezentantom partii opozyjnych wziąć udział w rządzie".

7 marca r. b. pełnomocnik rządu ZSRR w USA N. W. Nowikow wręczył w odpowiedzi departamentowi stanu USA notę następującej treści:

„W związku z memorandum wręczonym przez departament stanu USA przedstawicielowi politycznemu Bułgarii w USA 22 lutego r. b. rząd Związku Radzieckiego polecił mi oświadczyć co następuje: W memorandum mówi się o tym, iż w umowie moskiewskiej przewidziano, iż udział w rządzie bułgarskim dwóch przedstawicieli opozycji winien być określony warunkami, które by były do przyjęcia zarówno przez rząd bułgarski jak i przez opozycję".

W rzeczywistości w uchwale konferencji 3-ch ministrów w Moskwie w grudniu 1945 r. przewidziano tylko dwa warunki. Warunki sprowadzają się do tego, żeby dwaj reprezentanci grup demokratycznych mający wejść w skład rządu rzeczywiście reprezentowali a) odłam partii nieuczestniczących w rządzie, b) rzeczywiście odpowiadali wymaganiom i lojalnie współpracowali z rządem. Innych warunków w uchwale o Bułgarii Konferencja moskiewska nie przyjęła. Wobec powyższego rząd Związku Radzieckiego uważa za konieczne oświadczyć co następuje: Po pierwsze, oświadczenie rządu USA przesłane rządowi bułgarskiemu 22 lutego nie jest zgodne z przyjętą w Moskwie uchwałą w sprawie Bułgarii, gdyż w uchwale konferencji moskiewskiej nic się nie mówi o tym, że przedstawiciele opozycji powinni wejść w skład rządu bułgarskiego na zasadzie jakichś wzajemnie ustalonych warunków. Po 2-gie, wymienione oświadczenie rządu USA jest naruszeniem uchwały konferencji moskiewskiej 3-ch ministrów, gdyż w oświadczeniu tym wysunięto nowe warunki w udziale przedstawicieli opozycji w rządzie bułgarskim, nieprzewidziane w uchwale moskiewskiej. Po 3-cie, rząd Związku Radzieckiego już dawniej zwrócił uwagę rządu USA na to, że przedstawiciel rządu Stanów Zjednoczonych w Bułgarii Barnes systematycznie nakłaniał opozycjonistów bułgarskich aby nie działali oni według uchwały 3-ch ministrów, lecz stawiali za warunek wejście do rządu nieprzewidziane na konferencji w Moskwie. Oświadczenie rządu USA przesłane rządowi bułgarskiemu 22 lutego wskazuje te same tendencje co i działalność pana Barnesa i może tylko zachęcić przedstawicieli opozycji bułgarskiej do przeciwstawienia się uchwale konferencji 3-ch ministrów. W ten sposób rząd USA nietylko nie przyczynił się do wypełnienia uchwał konferencji moskiewskiej 3-ch ministrów, lecz przeciwnie przez swoje oświadczenie z 22 lutego popycha opozycję do zerwania uchwały przyjętej przy udziale przedstawicieli Stanów Zjednoczonych na konferencji moskiewskiej. Należy także zwrócić uwagę, że oświadczenie rządu USA zostało dokonane jednostronnie bez jakiejkolwiek próby uprzedniego uzgodnienia tego kroku z innymi zainteresowanymi rządami, które podejmowały uchwałę o Bułgarii. Rząd Związku Radzieckiego powiadamia rząd USA, że uznał za konieczne poinformować rząd Bułgarii o niniejszym swym oświadczeniu, gdyż i oświadczenie rządu Stanów Zjednoczonych z 22 lutego było przesłane do wiadomości rządowi bułgarskiemu.

Propaganda niemiecka w Stanach Zjedn.

(Jak 5 milionów niemców amerykańskich działa w obronie Niemiec)

BADEN-BADEN, (ZAP). — Największy francuski dziennik informacyjny, „Le Monde“ zamieszcza korespondencję własną z Nowego Jorku, omawiając w niej propagandę niemiecką w Stanach Zjednoczonych. Podajemy najistotniejszy wyjimek z artykułu w dosłownym tłumaczeniu:

„Jeżeli postawa Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec mogła niejednokrotnie zaskakiwać opinię francuską o tyle wytłumaczona jest ona częściowo wpływem, jaki wywierają na życie amerykańskie — obywatele Stanów — niemcy.

„Chociaż imigracja niemiecka do Stanów Zjednoczonych silnie zmniejszyła się od początku obecnego stulecia, to jednak niemcy wciąż jeszcze stanowią tam mniejszość najbardziej liczną. Statystyka z roku 1940 wykazuje 5 milionową cyfrę niemców. Jednak statystyka ta nie obejmuje wszystkich bliższych i dalszych potomków niemieckich kolonistów, dziś zupełnie zasymilowanych, których przodkowie odegrali kiedyś wielką rolę w kształtowaniu się narodu amerykańskiego.

„Niemcy amerykańscy chcą dziś zrewindykować tę znaczną część ludności amerykańskiej; trzeba tu sobie przypomnieć, że propaganda dr. Goebbelsa, włączając te elementy do masy germańskiej, twierdziła, że w Stanach Zjednoczonych opiera się na 20 milionach niemców. Bez wątpienia, jest to wielką przesada. Można jednak przypuszczać, że ci Amerykanie, których przodkowie przybyli kiedyś z Niemiec, przez atawizm jeszcze i dziś życzliwie ustosunkowują się do wszystkiego, co łączy się z problemem niemieckim.

„Niemcy amerykańscy są w Stanach potężni; nie tylko przez swoją liczbę, lecz również przez poważne pozycje, jakie zajmują w handlu i przemyśle wielkich okręgów gospodarczych jak np. Middle-West i wybrzeże środkowego Atlantyku. Od chwili powstania narod.-socjalizmu, najbardziej skuteczna propaganda niemiecka rozsiewana była nie tylko przez czynniki krańcowe, ale również przez liberałów. Intelektualiści, profesorowie i politycy którzy uciekli z Rzeszy hitlerowskiej, zostawali przyjęci ze szczególną sympatią w amerykańskich ośrodkach uniwersyteckich, które szczególnie są czułe na prestiż kultury niemieckiej. Wielka ich liczba zajęła katedry w gimnazjach i uniwersytetach Nowego Jorku, Middle-West i Kalifornii. Większość z nich była wybitnie antyhitlerowska, często o zabarwieniu internacjonalistycznym. Mimo to jednak uczeni ci dzielnie pracowali na korzyść opinii tak zwanych dobrych Niemiec. W grudniu 1942 74 proc. osób, pytanych przez instytut Gallupa, oświadczyło, że Niemcy są ofiarą przywódców politycznych.

„Uczeni ci swoimi ideami zarazili licznych techników i specjalistów, którzy później zajęli ważne pozycje w armii i administracji. Podamy tu jeden tylko przykład: tak znany pangermanista, jak prof. Friedrich w maju 1944, a więc w toku wojny przemawiał do oficerów „Szkoły dla Zamorskiej Administracji“ Harwarda, wypowiadając się przeciwko rozczłonkowaniu Niemiec, chwaląc politykę Stresemanna i utrzymując, że w Europie powojennej czynnikiem niepokojącym może być tylko zwycięska Francja. Przeciwstawiając cywilizację niemiecką hitlerowskiemu barbarzyństwu wpływali ci patrioci-uczeni na swoich uczniów w kierunku dyktowania niemcom łagodnych warunków pokojowych. Uczeni ci docierali nawet do środowisk oficjalnych, które pytały Tomasza Manna o jego zdanie na sprawę niemiecką, lub Dawida Baumgartena, byłego profesora filozofii na uniwersytecie w Berlinie, który wypowiadał swój pogląd na psychologię niemieckiej wojny.

„W ciągu wojny można było w Stanach Zjednoczonych czytać publikacje w rodzaju „Od Zachodu do Wschodu“ M. F. Ermatha, dzieło pangermanistyczne, które sugeruje oddanie wschodu Hitlerowi dla ocalenia zachodniej cywilizacji, i potępia politykę bezwarunkowej kapitulacji. Można było oglądać takie książki jak „Will Germany Crack“ byłego komunistycznego posła do Reichstagu, Paula Hagena, który żąda odbudowy Niemiec na wzór amerykański; ta właśnie książka inspirowała np. artykuły D. Thompsona i W. L. Whitea.

„Artykuły korzystne dla Niemiec są często publikowane szczególnie w „Atlantic Monthy“ i „Wall Street Yournal“. Stowarzyszenia kulturalne jak np. Stowarzyszenie Steubena i fundacja Carla Shurca, stowarzyszenia syndykalne jak „German American Trade Union“, stowarzyszenia polityczne takie jak Association of Free German Ins. (Amerykańscy Przyjaciele Wolnych Niemiec), Rada dla Niemiec demokratycznych, jak German American Emergency Conferences kontynuują w Stanach Zjednoczonych na korzyść Niemiec tę walkę, którą przegrały dawne organizację hitlerowskie.

„Jeśli więc liberalizm instytucji amerykańskich pozwolił amerykańskim niemcom wypowiadać się w czasie trwania zmagań wojennych, to nic dziwnego, że dziś mniejszość niemiecka podwoiła swą aktywność. Prasa w języku niemieckim prowadzi dziś tę samą taktykę uspokajania potęg alianckich, jak to czyniła po tamtej wojnie światowej. Prasa ta podśpiewuje sobie nawet o izolacjoniźmie, szermuje argumentami przemawiającymi na korzyść odbudowy Niemiec. Umniejsza Buchenwald, propaguje cierpienie narodu niemieckiego, rozgłasza okrucieństwa popełnione rzekomo przez Francuzów w Nadrenii. Krytykuje decyzje poczdamskie, atakuje plan Morgenthaua i metody okupacji, oskarża administrację Trumana, że podobnie jak Hitler chce narzucić własną ideologię innym narodom. Dzienniki, które nie przyjmują postawy izolacjonistycznej, które przyznają Stanom Zjednoczonym prawo organizowania Europy, wysilają się na wykazanie, że nie ma bezpieczeństwa w Europie bez Niemiec.

„Liczni niemcy amerykańscy, którzy w okresie wojny bez sprzeciwów pełnili swe funkcję, zajmują dziś ważne pozycje w przemyśle i administracji.

„Już dziś opinia amerykańska zarzucana jest masą publikacji i odezw, i to właśnie teraz, kiedy jest zdezorientowaną trudnościami, powstającymi w ustalaniu wspólnej polityki powojennej państw.

„Poczekajmy, a objawy żywotności amerykańskich niemców będą się mnożyły. Będą oni tym bardziej usiłowali wywierać wpływ na opinię, publiczną Ameryki, że rząd amerykański, zdaje się nie zdobył się jeszcze na wyraźną postawę wobec zagadnienia niemieckiego“.

Yves Cezy — tłum. vic.

Kilkanaście tys. zbrodniarzy niemieckich

wydają alianci władzom polskim

WARSZAWA (SAP). — W najbliższych dniach, jak już donosiliśmy, wyjeżdża na teren amerykańskiej okupacji Niemiec polska misja wojskowa badania zbrodni niemieckich, składająca się z kilkudziesięciu osób. Misja na terenie obozów będzie wyszukiwała przestępców wojennych, znajdujących się na polskich listach. Komplet sędziowski przeprowadzi dochodzenia na miejscu. Prawdopodobnie w wyniku badań listy polskie zostaną uzupełnione nowymi nazwiskami niemców, nie wciągniętych jeszcze na polskie listy. Hipoteza ta oparta jest na dotychczasowym doświadczeniu, wykazującym, że niemcy bez wahania „sypią“ swych towarzyszy, słuchając ślepo rozkazu prowadzącego śledztwo — mówienia całej prawdy.

Przestępcy wojenni będą specjalnymi transportami po kilkuset ludzi w asyście komisji międzyaliancklej i pod eskortą żołnierzy polskich przetransportowani do Polski, gdzie będą odpowiadali przed sądami polskimi w miejscu popełnienia przestępstw. W jednym z pierwszych transportów znajdą się: b. gubernator warszawski Fischer, „Gauleiter“ Greiser i „Stadthauptmann“ warszawski Leist.

Wkrótce misja polska rozdzieli się i część przejedzie do brytyjskiej strefy okupacyjnej, gdzie będzie przeprowadzała badania w obozach, znajdujących się na tamtym terenie.

Po zakończeniu prac w strefach okupacyjnych amerykańskiej i brytyjskiej misja objedzie obozy na terenach strefy okupacyjnej francuskiej.

Kartoteka przestępców wojennych zawiera kilkanaście tysięcy nazwisk. Ściślej cyfry podać nie można, gdyż w wyniku badań prowadzonych przez Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich przybywają wciąż nowe nazwiska zbrodniarzy hitlerowskich.

—o—

W kilku wierszach

Londyn. — Agencja Reutera donosi, iż w Turyngii skonfiskowano 108 tys. hektarów ziemi i rozdzielono je pomiędzy małorolnych chłopów, robotników i b. emigrantów niemieckich.

Frankfurt. n/Menem. — Władze okupacyjne skonfiskowały wielkie zakłady przemysłu stalowego Vereinigte Stahlwerke A. G. Düsseldorf, Deutsche Stahlwerke Mühlheim Ruhr i Deutsche Röhrenwerke Duisburg Hamborn. (t)

Hamburg. — W strefie brytyjskiej dopuszczono piątą partię polityczną „Wolną Partię Demokratyczną“. (e)

Londyn. — Z portu Leith w Szkocji odpłynął statek „Clan Lamont“, na pokładzie którego znajduje się 1500 żołnierzy polskich wracających do kraju. (w)

Londyn. — Agencja Reutera donosi, iż wybory do izby niższej, parlamentu holenderskiego odbędą się 17 maja rb.

Bruksela. — Belgijska partia liberalna przyjęła rezolucję, wzywającą rząd do zażądania wydania przywódcy faszystów belgijskich Leona Degrelle'a, który, jak wiadomo, znajduje się w szpitalu wojskowym w Hiszpanii.

ANGLO-AMERYKAŃSKA KOMISJA W PALESTYNIE

JEROZOLIMA (SAP). — Anglo-amerykańska komisja do badania stosunków w Palestynie przybyła do Jerozolimy silnie konwojowanym pociągiem z Kairu, gdzie wysłuchała opinii przedstawiciela Ligi Arabskiej i poszczególnych państw arabskich w sprawie problemu palestyńskiego.

Rząd palestyński przedsięwziął specjalne środki dla zapewnienia komisji bezpieczeństwa, m. in. otoczono siedzibę komisji barierami z drutu kolczastego i zarządzono ścisłą kontrolę osób, zgłaszających się do komisji. Przez cały czas pobytu komisji w Jerozolimie — przypuszczalnie 3 tygodnie — posterunki policyjne będą wzmocnione.

LONDYN (PAP). — Rozmaite organizacje polityczne i społeczne żydowskie w Palestynie i w Wielkiej Brytanii powzięły rezolucje, w których protestują przeciwko projektowanemu zatrudnianiu jeńców niemieckich w Palestynie. W rezolucji czytamy m. in.: „Żydzi na całym świecie uważać będą sprowadzenie do Palestyny jeńców niemieckich, jako prowokację, obrażającą ich godność i jako posunięcie, które zagrażać może spokojowi w Palestynie. Jeżeli rządowi brytyjskiemu potrzebni są ludzie do pracy w Palestynie, to może ich zwerbować wśród młodych i zdolnych do pracy Żydów, którzy w rozmaitych krajach czekają na prawo wjazdu do Palestyny“.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że przewodniczący światowej organizacji sjonistycznej Weizman oświadczył przed komisją anglo-amerykańską do badania sprawy Palestyny, że Palestyna jest jedynym krajem na świecie, gdzie Żydzi muszą mieszkać w getcie i nie mogą się swobodnie poruszać.

HORE BELISHA „DZIAŁA“ W AMERYCE ŁACIŃSKIEJ

NOWY JORK (SAP). — Znany polityk brytyjski, Hore Belisha, minister wojny gabinetu Neville Chamberlaina, współpracownik Samuela Hoare (z okresu nieinterwencji w Hiszpanii w 1936 r.) odbywa obecnie tournée polityczne po krajach Ameryki Łacińskiej, przeprowadzając rozmowy z przedstawicielami rządów, kół wojskowych i finansowych.

Jak informuje obserwator polityczny Płd Amer. Konfederacji Pracy, działalność Hore Belisha wzbudza wiele zastrzeżeń — W konfidencjonalnych rozmowach obiecał on pomoc pewnych kół angielskich w stworzeniu frontu antykomunistycznego i dla zapobieżenia „niebezpieczeństwu zagrażającemu Ameryce Płd. ze strony ZSRR“.

To jest N. S. Z.!

Prokurator przygważdża zbrodnie oskarżonych

WARSZAWA (SAP). — Wczoraj w warszawskim procesie NSZ rozpoczęli przemówienia prokuratorzy.

Oskarżenie składa się z trzech części: naświetlenia ogólno-społecznego, motywów oskarżycielskich, dotyczących każdego z podsądnych w szczególności oraz podstawy prawnej oskarżenia.

Przemawiał pierwszy z trzech prokuratorów Sądu Wojskowego. Mówi spokojnie, rzeczowo, często nawet drobiazgowo naświetlając bardziej istotne momenty.

Z dniem 31 sierpnia 1944 r. zostały wszelkie nielegalne organizacje zakazane przez prawo i do dnia tego winny były się rozwiązać, ujawnić i zdeklarować. Istniejące po tej dacie organizacje, jako podziemne, zostały uznane za przestępcze. Ustawodawstwo zajęło odpowiednie stanowisko z odpowiednią sankcją...

NSZ w tym momencie nie tylko nie zdecydowało się zdekonspirować, ale nakazało, „głębiej zejść pod ziemię i uwielokrotnić terror“.

Dziś sądzić mamy przedstawicieli tej organizacji, stosującej zbrodnicze metody, wyznającej „ideologię“, mającą na celu przez sianie chaosu i zametu, przez najkrwawszy terror, zmienić istniejący ustrój państwa polskiego.

Członkowie tej organizacji — mówi prokurator — wyznawali zasady, że cel uświeca środki. Tą zasadą kierowali się w swej przestępczej działalności całkowicie i to ujawniło się podczas przewodu sądowego. Jak w kalejdoskopie przesuwały się obrazy, ukazujące te „sposoby“ i drogi, którymi kroczyli członkowie NSZ. Skutki, jakie zrodziły się w rezultacie z ich czynów, przerazić mogą nawet najbardziej niewrażliwych. Cóż uczyniono? Chwytano się dosłownie wszystkich możliwych i niemożliwych dróg, wszelkich sposobów, sprzecznych w najoczywistszy sposób z prawem i to karnym.

Zbrodnia za zbrodnią

NSZ zdobywało środki zapomocą kompromitującej dla każdej organizacji drogi — za pomocą rabunków. Rozbój i terror przybierał formy nie tylko indywidualne, ale i masowe i dotyczył tylko pewnych, całkowicie zorganizowanych jednostek. Miało to na celu poderwanie autorytetu państwa, jego organizacyjnej spoistości, systemu porządkowego i zachwiania praworządności, wzbudzenie w społeczeństwie mimowolnego braku zaufania do instytucji państwowych i tych czynników, które są powołane do stania na straży porządku.

Prokurator wymienia dalej zbrodnie, których wykonawcą był NSZ w miesiącach wiosennych roku ubiegłego na terenie Siedleckiego, Chełmskiego i w ogóle Lubelskiego, na terenie, na którym działali siedzący na ławie oskarżonych zbrodniarze. Był to napad na gorzelnię Żmudź, rabunek w Siedliszczach, niezliczone rozboje drobniejsze, w Hrubieszowskim i Chełmskim. Następnie dwukrotny rabunek w lubelskim browarze „Jeleń“, dwukrotnie w Izbie Rolniczej, napady na B. G. K., fabrykę wag, drożdżownię, kasę Sądu Okręgowego, Uniwersytet im. Curie-Skłodowskiej. Wszędzie w grę wchodziły trzy elementy: broń, zbrodnie, przymus. Wszędzie prawie oprócz groźby użycia broni, bito kijami i pałkami swe ofiary, aby przyśpieszyć wydanie pieniędzy. Stosowano najbardziej posuniętą bezwzględność.

Ci, co siedzą na ławie oskarżonych winni są śmierci Kalinowskiego, który został zabity na rozkaz szefa PAS'u, Chruścińskiego, Romikiera, por. Stawińskiego, i wielu, wielu innych.

Z kolei przechodzi prokurator do opinii i analizy największego z „dzieł“ NSZ. — do masowego mordu w Wierzchowinach. Podobno chodziło „Narodowym Siłom Zbrojnym“ o wywarcie zemsty na mieszkańcach narodowości ukraińskiej.

Fakty przeczą temu!

Oto zeznawała tu, jako świadek, młoda kobieta, Polka. Mimo, że była Polką zamordowano jej rodziców i całe rodzeństwo. Mordowano w sposób jak najbardziej sadystyczny: żywe dziecko potrafiono wrzucić przez zamknięte okno, aby, od uderzenia i drobnych ran od odłamków szkła, powoli konało.

Dlaczego zamordowano dziesiątki kobiet? Cóż zawiniła działaczom NSZ ciotka Święcickiej, chora staruszka? „To była orgia najohydniejszych, najnędzniejszych instynktów, jakie mogą drzemać w człowieku“.

Prokurator przypomina sądowi niedawne zeznania innego świadka z Wierzchowin — małej Marii Piwoniak, zeznania której wywarły tak wstrząsające wrażenie na wszystkich obecnych na sali. „Była ona zbroczona od stóp do głowy krwią swojej rodziny. Matka po raz wtóry dała jej życie, osłaniając od kul własnym ciałem. Kule te zabiły bohaterską kobietę, przeszły przez nią i drasnęły tylko lekko córkę“.

Nie robili tego kryminaliści zawodowi, — to młodzież szkolna około lat 20, która potrafili tak bezgranicznie opętać i upodlić „ideowcy“ NSZ! Przy mordach jednocześnie rabowano doszczętnie swe ofiary. Z Wierzchowin wywieziono 40 wozów pełnych łupu.

Inny przykład. Pod Chełmem organizacja urządziła bal, niewinny wieczorek z orkiestrą. Chodziło o zgromadzenie ludzi w odpowiednim miejscu. Wieczorek skończył się rozebraniem do naga, biciem, torturowaniem i zabijaniem.

To jest NSZ! Oto skutki zbrodniczej ideologii i zbrodniczych metod.

Dochodzimy do wniosków: Za niezliczone mordy, grabieże, rabunki i śmierć 106 osób winni są ci, którzy siedzą na ławie oskarżonych!

Dwaj podżegacze — Żwirek i Wołomin

Z kolei przechodzi prokurator do oskarżenia poszczególnych zbrodniarzy. Pierwszy to Żwirek (pseudonim „Wysoki“) choć był tylko organizacyjnym kierownikiem jednego z 6-ciu wydziałów komendy okręgu lubelskiego, jednakże, jak zeznają inni oskarżeni, był duszą okręgu. Przejawiał bowiem największą ruchliwość, największą inicjatywę. Podpisuje on liczne rozkazy, interesuje się wszystkim, nawet mordem w Wierzchowinach — każe sobie zdać dokładny raport z przebiegu „akcji“. Działalność jego wychodzi szeroko poza ramy 16-go okręgu kom. okręgowej Nr. 22.

Następnie prokurator oskarża adiutanta komendy Piusińskiego i Wołomina, o którym mówi, że zbrodnia w Wierzchowinach „jest dziełem jego pracy mózgowej“.

Dziś dalszy ciąg przemówień oskarżycielskich.

KRONIKA

Projekt prawa rzeczowego opracowuje Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Ustawodawczy opracowuje obecnie projekt prawa rzeczowego. Pośród licznych problemów, jakie nastręcza to prawo — na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie instytucji własności i ksiąg wieczystych.

Jeśli chodzi o własność — to przy rozważaniu prawnym tego zagadnienia — należy wyjść z założenia, że własność stanowi instytucję społeczną, mającą spełnić doniosłe zadanie w ramach określonego ustroju gospodarczego i wobec tego nie można kwalifikować tej instytucji przerzucając punkt ciężkości na uprawnienia właściciela W szczególności problem ten nie może być skonstruowany tak, aby regułą były nie ograniczone uprawnienia właściciela, zaś ograniczenia tego lub innego charakteru — jedynie wyjątkiem.

Odnośnie problemu ksiąg wieczystych — to rozpatrywany jest problem zastąpienia rygorystycznej zasady wpisu do ksiąg hipotecznych przy przeniesieniu własności dziedziny — przez umowę zawartą pod nieważnością w formie aktu notarialnego.

Poruszone powyżej problemy zostały szczegółowo omówione na zjeździe sądowników w Krakowie w referacie pod tytułem: „Prace unifikacyjne Ministerstwa Sprawiedliwości" wygłoszonym przez Naczelnika Wydziału Prawa Cywilnego tow. Szera. Referat ten został ogłoszony drukiem w 4 numerze Demokratycznego Przeglądu Prawniczego.

Ustalenie norm subskrypcyjnych PPOK

Delegat Ministerstwa Skarbu do Spraw Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju przeprowadza obecnie rozmowy z przedstawicielami poszczególnych organizacji społecznych, w celu ustalenia norm, według których będzie subskrybowana pożyczka. Dotychczas ustalono normy dla rolników i dla spółdzielczości. W najbliższych dniach ustalone będą normy dla prywatnego handlu, przemysłu i rzemiosła.

Natomiast świat pracy zanim jeszcze normy zostały ustalone, samorzutnie deklaruje swój udział w pożyczce odbudowy. I tak: pracownicy Głównego Urzędu Morskiego złożyli na ręce Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego rezolucję, w myśl której przeznaczają 1/4 poborów miesięcznych na pożyczkę odbudowy kraju. Pracownicy Zjednoczenia Przedsiębiorstw Portowych zadeklarowali udział w pożyczce w wysokości 31.500 zł.

Premiowanie dostaw obowiązkowych mięsa już rozpoczęte

Fundusz Aprowizacyjny przekazał Rolniczej Centrali Mięsnej kwotę zł. 45.000.000 na premiowanie w gotówce tych rolników, którzy odstawiają w terminie nałożone na nich świadczenia rzeczowe w żywcu. Wypłat premii dokonują rejonowe oddziały Centrali Mięsnej, względnie upoważnione przez nią do zakupu żywca w ramach akcji świadczeń rzeczowych spółdzielnie na punktach zbiorczych.

Należy przypomnieć, że wysokość wspomnianych premii przy dostawach bydła rogatego wynosi zł. 50 za 1 kg. wagi żywej przy klasie „A" i „B", przy dostawach nierogacizny zł. 20 za 1 kg. wagi żywej przy odbiorze sztuk od 61 do 101 kg. i zł. 25 przy odbiorze sztuk powyżej 101 kg oraz przy dostawie drobiu zamiast bydła rogatego zł. 20 za 1 kg wagi żywej.

Niezależnie od premii rolnicy otrzymują przewidzianą zapłatę według cen sztywnych.

Akcja premiowania dostaw obowiązkowych żywca przyczyni się poważnie do ich zwiększenia i wykonania w przewidzianych terminach, zwłaszcza, że rolnik otrzymuje premie bezpośrednio wraz z zapłatą po zdaniu świadczeń Dodać należy, że świadczenia rzeczowe w żywcu, są w roku bieżącym stosunkowo b. niskie, ze względu na konieczność możliwie spiesznej odbudowy wyniszczonego wojną pogłowia zwierzęcego, co było przez Rząd bez względu na ciężką sytuację aprowizacyjną brane pod uwagę przy ustalaniu wymiaru świadczeń rzeczowych w mięsie.

Zakończenie wydawania kart premiowych

Na podstawie zarządzenia Ministra Aprowizacji i Handlu zakończone zostało z dniem 28 lutego br. wydawanie kart premiowych za wykonane w roku bieżącym świadczenia rzeczowe. Karty te, wydane już po wykonaniu 30 proc. rocznego wymiaru, upoważniają rolnika do nabycia określonej ilości artykułów przemysłowych jak: nafta, sól, cukier, żelazo, tekstylia etc. po cenach sztywnych.

Rolnicy, którzy do 28 lutego br. nie spełnili swego obowiązku wobec Państwa, tracą obecnie prawo do premii towarowych. W wyjątkowych wypadkach termin ten może być — na wniosek Urzędu Wojewódzkiego — przedłużony do dnia 15 marca br.

Obecnie po zakończeniu wydawania kart premiowych, Ministerstwo będzie mogło ustalić dokładne zapotrzebowanie na towary premiowe i ewentualnie podwyższyć normy, o ile powstaną w magazynach rezerwy towarów.

Rozszerzenie obrotu bezgotówkowego

Obrót bezgotówkowy odgrywa w życiu gospodarczym i finansowym Państwa poważną rolę. Pragnąc zapewnić rozwój tego obrotu, Ministerstwo Skarbu dąży do powiązania kas urzędów skarbowych i urzędów rewizyjnych z instytucjami bankowymi przez otwieranie kasom tych urzędów, rachunków we wspomnianych instytucjach bankowych.

Ostatnio Ministerstwo Skarbu, niezależnie już od otwartych rachunków w P. K. O. i Narodowym Banku Polskim zezwoliło kasom urzędów skarbowych i urzędów rewizyjnych na otwarcie rachunków bieżących w Komunalnych Kasach Oszczędności, a ponadto kasom urzędów rewizyjnych w Banku Gospodarstwa Krajowego. Powyższe zarządzenie przyczyni się w dużym stopniu do usprawnienia ściągania należności skarbowych, a równocześnie przyniesie poważną ulgę płatnikom, którzy swoje zobowiązania wobec Skarbu Państwa mogą regulować w drodze przelewów bezgotówkowych bez konieczności odwiedzania urzędów skarbowych.

Na każdą wpłatę przyjętą na rachunek bieżący Urzędu Skarbowego (rewizyjnego) instytucje bankowe wydadzą płatnikowi potwierdzenie wpłaty zawierające: nazwisko i imię, względnie nazwę firmy, rodzaj należności, za jaki okres, sumę należności oraz inne elementy, potrzebne do prawidłowego zarachowania wpłaty przez urząd.

W interesie osób prywatnych i placówek gospodarczych leży zatem otwieranie sobie rachunków w którejkolwiek instytucji bankowej celem zastąpienia uciążliwego obrotu gotówkowego obrotem bezgotówkowym.

Termin płatności zaliczek podatkowych

W związku z wejściem w życie z dniem 1-ym stycznia 1946 r. nowych dekretów o podatku obrotowym i dochodowym, płatnicy tych podatków obowiązani są w terminie do dnia 15 każdego miesiąca uiszczać bez wezwania władz miesięczne zaliczki na poczet wspomnianych podatków, przy pisemnych deklaracjach, które składać należy w kasach właściwych terytorialnie Urzędów Skarbowych.

Termin wpłacania miesięcznych zaliczek podatkowych do dnia 25 każdego miesiąca z dniem 1 stycznia 1946 r. nie obowiązuje.

Uprawa tytoniu bez koncesji wzbroniona

W roku bieżącym uprawa tytoniu będzie prowadzona wyłącznie na plantacjach, objętych planem uprawy Polskiego Monopolu Tytoniowego na rok 1946. Rolnicy i plantatorzy nie posiadający koncesji nie będą mieli prawa uprawy tytoniu nawet na plantacjach drobnych t. zw. „własny użytek". W tym celu już po rozpoczęciu wiosennych robót polnych wydane zostaną odnośne zarządzenia i wszelkie wykroczenia w tym względzie będą bezwzględnie tępione.

Przydziały spirytusu dla celów leczniczych

Ministerstwo Skarbu zarządziło, ażeby przydziały spirytusu dla celów leczniczych w roku bieżącym odbywały się według ustalonych dotychczas zasad. Na postawie tego zarządzenia spirytus otrzymywać będą: apteki, szpitale, lekarze powiatowi i weterynaryjni oraz ośrodki zdrowia.

Miejskie Pogotowie Ratunkowe wznowiło swą działalność

Miejskie Pogotowie Ratunkowe wznowiło swoją działalność w zakresie: przewożenia chorych w godzinach od 8-ej do 20-ej oraz wyjazdu do wypadków z pomocą lekarską w godzinach od 20-ej do 8-ej. Wykonywane przez pogotowie czynności są płatne. Pogotowie Ratunkowe należy wzywać: telefonem Nr. 18-01 ,osobiście Szpital Położniczo-Ginekologiczny — Częstochowa, Kordeckiego 2 (dawny Dom Pątników).

Kursy dla kandydatów na czeladników

Bardzo wielu kandydatów na czeladników nie może składać egzaminów czeladniczych z powodu braku świadectwa ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej.

Przy dopuszczeniu do egzaminów czeladniczych, czy mistrzowskich przepis o posiadaniu świadectwa z wyżej wymienionej szkoły jest traktowany przez Izbę Rzemieślniczą w sposób stanowczy.

W związku z powyższym wielu kandydatów na czeladników stanęło przed trudnym do rozwiązania problemem.

Dla tych kandydatów, którzy mają ukończoną praktykę zawodową, a nie mogli uczęszczać do szkoły dokształcającej zawodowej z ważnych przyczyn zezwoliło Kuratorium Okręgu Szkolnego Kieleckiego na otwarcie kursów przygotowawczych do egzaminów w charakterze eksternów z zakresu szkoły dokształcającej zawodowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Szkoły Dokształcającej Zawodowej Męskiej w Częstochowie, Garncarska 6/8 w godz. od 8 do 19-ej tylko do 15-go marca r. b.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dn. 11 marca do 17 marca br. dyżurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicza — Plac Daszyńskiego 6;
Włosińskiego — ul. 7 Kamienic nr. 27;
i J. Rupprechta — ul. Narutowicza nr. 170 tylko od godz. 8 do 19-ej.

—o—

Sport

Poznań — Gdańsk w boksie

(l. k). W dniu 10 b. m. w Gdańsku odbędą się zawody bokserskie pomiędzy reprezentacjami tych miast.

Gątkiewicz kierownikiem piłkarzy Skry

Wobec powołania kierownika sekcji piłkarskiej RKS Skra Helmana do Zarządu Klubu, prowadzenie tej sekcji objął popularny piłkarz Edmund Gątkiewicz..

*

Budowa stadionu KOS Victoria przy fabryce Union Textile postępuje ciągle naprzód. Stadion ten będzie oddany do użytku już w kwietniu br.

*

Mistrzostwa bokserskie seniorów Okręgu Częstochowskiego odbędą się w nadchodzącą sobotę i niedzielę. Będą one najprawdopodobniej transmitowane przez tutejszy Radiowęzeł, który wykazuje już nie od dziś duże zrozumienie dla sportu.

Weterani Powstań Śląskich zrzeszają się

W dniu 3 marca 1946 r. o godz. 11 w lokalu własnym przy ul. N. M. Panny Nr. 35, m. 8 w Częstochowie przy udziale powstańców śląskich odbyło się walne zebranie Grupy Miejscowej.

Zebranie zagaił kol. Molenda Bonifacy proponując na przewodniczącego kol. Posturzyńskiego Hieronima, który następnie zaprosił do stołu prezydialnego kol. Nowakowskiego Bronisława, koleżankę Potempe — Burianową Apolonię, kol. Bielasa Jana. Sekretarzowali kol. kol. Janecki Gustaw i Sławiński Marian.

Po zapoznaniu zebranych z porządkiem dziennym obrad odczytano protokół z zebrania organizacyjnego. Następnie kol. Nowakowski Bronisław złożył sprawozdanie z działalności organizacyjnej Zarządu Grupy.

Po odczytaniu listy członków zweryfikowanych przystąpiono do wyboru nowego Zarządu Grupy, który jednogłośnie przez wszystkich zebranych został wybrany w następujących osobach:

Prezes Grupy kol. Nowakowski Bronisław; I wiceprezes kol. Górniak Stanisław; II wiceprezes kol. Uznański Franciszek; sekretarz kol. Bodziachowski Marian; zast. sekret. kol. Kursa Józef; skarbnik kol. Masłoń Bolesław; członek zarządu kol. Janecki Gustaw; członek zarządu kol. Molenda Bonifacy; członek zarządu kol. Kośmider Michał.

Do sądu koleżeńskiego wybrano kolegów: Wacha Piotra, Kośmidra Michała, Rudzkiego Mariana, Słotę Bronisława, Staniora Wincentego.

Ponadto gospodarzem Związku został wybrany kol. Hornik Józef.

Do komisji rewizyjnej wybrano jako przewodniczącego kol. Stępniewskiego Stanisława, a jako członków kol. kol. Posturzyńskiego Hieronima i Sławińskiego Mariana.

W wolnych wnioskach poruszono wiele spraw dotyczących tak Związku, jak i samych kolegów.

Zebranie zakończono o godz. 14 odśpiewaniem „Roty".

Pamiątki po okupantach — konieczne... i zbędne

Pozbywszy się znienawidzonych okupantów, stosunkowo prędko zapominamy o usuwaniu śladów po nich.

Niestety, w życiu codziennym posługujemy się wciąż dotychczas niezastąpioną pamiątką po niesławnej pamięci „Generalnym Guwernemencie" i nawet nazywamy ten niegdyś niezbędny, a i dziś ważny przedmiot kieszonkowy zlekka tylko tylko spolszczoną nazwą: „Kennkarta". Wewnątrz pamiątkowego dowodu osobistego znajdujemy na siedmiu pieczęciach (5 podłużnych i 2 okrągłe z hitlerowskim ptaszkiem") nazwę „Tschenstochau"; jest i cenny podpis Polizeidirektora.

Według tekstu dowodu, w dalszym ciągu mieszkany przy Adolf Hitler Allee, przy Deutschherrenstrasse („Ulica Niemieckich Panów"); mamy jako zawód Weber, Eisenbahner, Angestellte i t. p. Jeżeli ktoś urodził się w Blachowni, Kłobucku, Krzepicach — w rubryce „kraj" figuruje wyraźnie i bezczelnie: Deutsches Reich". Jak sobie poradzi przy stwierdzaniu tożsamości młody milicjant nie znający niemieckiego języka, terminologii, nie obeznany z okupacyjnymi nazwami ulic — bo przecież może pochodzić nie z Częstochowy? Oczywiście rozumiemy, że wymiana dowodów osobistych z całkowitym — prócz imienia i nazwiska — tekstem niemieckim na nowe jest sprawą trudną, o zasięgu całego Państwa. Niemniej jak najszybsza likwidacja niemiłych „kennkart" wywoła żywe zadowolenie ogólne — nie tylko wśród fotografów.

Natomiast spotyka się jeszcze inne pamiątki poniemieckie niepotrzebne, wręcz śmieszne, pozostałe dotąd wskutek przeoczenia czy niedbalstwa. Obywatele kupcy, właściciele domów, dozorcy! Do dzieła, łatwego w wykonaniu! Wystarczy dłutko albo mocny scyzoryk. Przecież codzień otwieracie i zamykacie okiennice sklepowe, drzwi, bramy. Poco tkwią na nich już przeszło rok blaszane krążki z daleka łudząco podobne do nakrywek pudełek pewnej przedwojennej pasty do obuwia. Napis na nich: „Bewacht durch Obhut — Wacht — in Schutzgeselschaft, K. G" Nie na czasie! Już od paru miesięcy działa nowe polskie „Towarzystwo Strzeżenia Nieruchomości i Sklepów". Na krótkiej ulicy Wieluńskiej zachowało się 12 owych „Obhutów", po kilka na Rynku Wieluńskim, przy ulicy Siedmiu Kamienic (również — na sklepie „Jedności")

S. Kam.

LISTY DO REDAKCJI

Starostwo Powiatowe przysłało nam następujące wyjaśnienie.

„Prawdą jest, że od chwili odzyskania Niepodległości w każdej dziedzinie życia państwowego, dokonano wielkich i ważnych przemian w odbudowie Niepodległego bytu państwowego — natomiast nieprawdą jest, iż w tym wysiłku ogólnym gmina Rększowice w powiecie częstochowskim stoi na szarym końcu, a to tylko dzięki osobom, które nią zarządzają.

Tak gmina Rększowice — jako też i wszystkie inne gminy na terenie powiatu częstochowskiego wykazały i wykazują wiele pracy i energii w odbudowie zniszczonego powiatu, a w szczególności wiele pracy włożono w odbudowę szkolnictwa zniszczonego ręką znienawidzonego okupanta i oczywiście potrzeba było nie tylko wiele pracy i energii, ale również i środków pieniężnych, których zdobycie nie było rzeczą łatwą. — Niemniej jednak udało się pokonać wiele trudności tak, iż można było z początkiem roku szkolnego uruchomić niemal wszystkie szkoły na terenie powiatu.

Nieprawdą jest, aby Zarząd gminy w Rększowicach w osobach Wójta Podleżyńskiego i Sekretarza gminy Radomskiego przez swoje postępowanie sprawił, że szkoły w gminie są nieczynne z braku opału, szyb w oknach, pieców, nieprzeprowadzonych remontów. Prawdą natomiast jest, że wszystkie szkoły na terenie gminy Rększowice mieszczą się nie tylko w budynkach własnych, ale i w budynkach wynajętych. Wszystkie lokale w terminie zostały wyremontowane i oddane do użytku szkolnego, jak również i mieszkania dla nauczycieli. Węgiel i drzewo dostarczono szkołom w takich ilościach, które nie powodują przerwy w nauce, a nauczycielstwo doznaje pewnego poparcia ze strony Zarządu Gminnego.

W tym stanie rzeczy uważam, iż insynuacje podane w artykule „Głosu Narodu" „Tępiciele Oświaty", wskazujące na członków. organów ustrojowych gminy Rększowice, jako na „służalców hitlerowskich reakcjonistów i sabotażystów" są nie tylko dla nich krzywdzące, ale poza tym godzą w interes dobra powszechnego, chronionego przez władze powiatowe, które dokładają wszelkich starań dla podniesienia z chaosu życia, zniszczonego barbarzyńską ręką okupanta, przy szczupłym zakresie środków materialnych jakimi dysponują w obecnym okresie Zarządy Gminne.

Zagadnienia te są ściśle kontrolowane przez czynniki społeczne i przeze mnie i nie dały mi dotychczas podstawy do oceny odpowiedzialnej pracy Zarządu Gminnego, Rady Gimnnej i Sołtysów w gminie Rększowice, jako jakiegoś sabotażu, niedbalstwa a przy tym fałszywego lub niesumiennego spełniania ich obowiązków i dlatego podaną w „Głosie Narodu" notatkę prasową ob. St. Ciszy muszę ująć jako nieporozumienia na tle osobistym, nie mające nic wspólnego z interesem publicznym.

Starosta Powiatowy (—) J. Kaźmierczak.

—o—

Ankieta: Biblioteka czy Bank

Co ważniejsze?

Są w Częstochowie różne curiosa. Kiedyś tu powstały słynne rymy częstochowskie. Są dziwowiska urbanistyczne w rodzaju komina elektrowni w perspektywie trzech alei. (Ten komin wybudowano za czasów już niestety polskich). Jest wiele jeszcze innych rzeczy godnych uwagi, zastanowienia, niechęci czy krytyki. To wszystko składa się na całość Częstochowy, którą ktoś widząc po raz pierwszy, określił mianem olbrzymiego miasteczka.

W tym olbrzymim miasteczku, położonym na ogołoconej z lasów równinie, rodzą się obywatelom różne myśli: mało, średnio i wielkomiejskie.

Ostatnio wyłoniła się sprawa lokalu dla Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego. Stać się to ma kosztem dotychczasowego lokalu Biblioteki Miejskiej im. dr. Biegańskiego. Zrobiła się burza.

Jak to! kosztem kultury? Bank!

Przypomina to trochę bibliofilów, szczycących się posiadaniem pięknych księgozbiorów, których przeważnie nie czytali. Abstrahuję w tej chwili od tego ile osób korzysta z Biblioteki Miejskiej, jaki stanowią oni procent ogółu ludności.

I jedno i drugie jest potrzebne.

Najprzód żyć a potem filozofować (primum vivere deinde philosophari). Bank przyczyni się do rozwoju gospodarczego, Biblioteka do wzmożenia rozwoju umysłowego.

Obydwie instytucje powinny mieć odpowiednie lokale. Skąd ich wziąć. Czy nie ma na terenie Częstochowy powstałych po wojnie urzędów, organizacyj i t. p. dysponujących zbyt obszernymi lokalami, które bez istotnej szkody mogłyby być odstąpione? Wartoby nad tym bezstronnie pomyśleć i ewentualnie konsekwentnie przeprowadzić, aby nowemu ,rodzącemu się curiosum łeb radykalnie odciąć.

Kto się zdobędzie na ten heroiczny wysiłek?

Podpis nieczytelny.

*

Wszystkich piszących do nas w sprawie ankiety prosimy o wyraźne podawanie nazwisk i adresów, gdyż anonimowych wypowiedzi rozpatrywać nie będziemy.

Pierwsze mistrzostwa bokserskie
Częstochowskiego Okręgu

Dwudniowe, pierwsze w dziejach częstochowskiego pięściarstwa mistrzostwa okręgowe są już poza nami. Stanowią one nowy etap w rozwoju naszego sportu, będąc udokumentowaniem żywiołowego jego dźwignięcia się w okresie powojennym. Miały one, jeśli chodzi o stronę organizacyjną, przebieg całkowicie sprawny, co świadczy o stanięciu na wysokości zadania władz Cz. O. Z. B. Szkoda tylko, że nie przybyli przedstawiciele Polskiego Zw. Bokserskiego, by o sprawności tej móc się przekonać osobiście. Strona techniczna mistrzostw nie stała może w niektórych wypadkach na tej wysokości, jakiej oczekiwaliśmy, przypisać to jednak należy ostrej walce o ważną stawkę tytułu mistrza. — Ostrość ta powodowała niejednokrotnie obniżenie piękna poszczególnych spotkań, dostarczając w zamian za to emocji tej części widzów, która dopatruje się jej w zaciętości walki bokserskiej.

Mistrzostwa potwierdziły w pierwszej mierze doskonałą formę Berga, który rozprawił się gładko z niebezpiecznym bądź co bądź Malkiem. Miłą niespodzianką było ponowne zwycięstwo Warwasa nad Kulczyckim oraz dobra postawa elegancko walczącego Żurawskiego i powróconego boksowi naszemu Wekiery, który okazał dawne swoje walory. Jeszcze milszą niespodzianką było wyłuskanie nowych talentów, jakimi są bezsprzecznie Marciniak, który, dysponując dobrym ciosem, agresją i wyczuciem taktyki, uległ Malkowi dopiero po dramatycznym ciosie w żołądek, oraz Merkwa, zawodnik twardy i ambitny, który stawił dzielny opór rytunowanemu Ratałowi z Kielc. Debiut reprezentacyjnego bramkarza Częstochowy, Borowieckiego, wypadł b. udatnie. Borowiecki okazał się bokserem o dużych umiejętnościach, zdobywając zasłużenie tytuł mistrza. Jego przeciwnik, znany zapaśnik Myga, miał wprawdzie trudności z tuszą, lecz po strenowaniu kilku kilogramów i wyrobieniu sobie ciosu, ma wszelkie szanse zająć dodatnią pozycję w ósemce klubowej. Ożywieniem mistrzostw był udział pięściarzy kieleckich. Wprawdzie jeden tylko z nich, Ratał, zdobył tytuł mistrzowski, lecz i Kurek i Kulczycki zdobyli sobie sympatię Częstochowy, dzięki ambitnej i dżentelmeńskiej walce, a przede wszystkim dużym umiejętnościom.

W sumie pierwsze mistrzostwa bokserskie Częstochowskiego Okręgu zaliczyć należy do udanych zarówno co do okazanej w walkach formy czołowych zawodników, którzy za miesiąc będą reprezentować nasz boks w mistrzostwach Polski w Łodzi, jak i co do opracowania i wykonania strony organizacyjnej tych mistrzostw.

S. G.

Półfinały

(l. k.) Pierwszy dzień mistrzostw rozpoczął się walką pokazową, w której **Zwichlewski** (CKS) pokonał kolegę klubowego Nimca. Waga muszą: **Krzyszkowski** (CKS) odnosi zwycięstwo na punkty nad **Jedrzejewskim.** W wadze koguciej **Malec** (CKS) — **Ratał** (Kielce — Ludwików) zwycięża ten ostatni na punkty. Waga lekka: **Rumik** (Częstochowianka) — **Machura** (Stradom) wygrywa Machura przez poddanie się przeciwnika w pierwszej rundzie.

Najładniejszą walkę dnia stoczyli w wadze półśredniej **Małek** (Częstochowianka) — **Marciniak** (CKS). Energia, z jaką od pierwszej chwili zaczęli walczyć, udzieliła się publiczności, która żywo reagowała na przebieg walki. Po równorzędnej walce w dwóch pierwszych rundach Małek wymierza niespodziewanie fatalny cios Marciniakowi, przechylając szalę zwycięstwa na swoją stronę. Godną wzmianki jest postawa Marciniaka, który walczył b. ambitnie, zadając przeciwnikowi krótkie, energiczne ciosy, większość z nich jednak mijała się z celem i gdyby nie ten fakt, wynik walki stałby pod znakiem zapytania. W wadze średniej b. mistrz Okręgu Lubelskiego — **Kulczycki** pokonuje z łatwością **Kołodziejczyka** (Skra) przez k. o. Waga pierwsza półciężka przynosi zwycięstwo **Kurkowi** (Kielce — Ludwików) nad **Cichoniem** (Skra) przez poddanie się przeciwnika w trzeciej rundzie. Waga druga półciężka — **Wekiera** (Milicyjny KS) zwycięża **Szudkowskiego** (Stradom). Zwycięża Wekiera przez k. o. w pierwszej rundzie. Waga ciężka: **Myga** (CKS) — **Borowiecki** (Skra) wygrywa Borowiecki górując technicznie nad przeciwnikiem.

Finały

(l. k.) W drugim dniu mistrzostw walki finałowe rozpoczęli **Krzyszkowski** (CKS) — **Ociepa** (Stradom). Po dość ładnej walce Ociepa w pierwszej rundzie poddaje się. Waga kogucia **Ratał** (Kielee — Ludwików) kielczanin spokojnie mierzy ciosy, którymi częstuje Merkwę. W dwóch następnych rundach Merkwa stara się atakować, lecz bezskutecznie i ostatecznie Ratał zwycięża, zostając mistrzem tej wagi. W wadze piórkowej **Chudy** (CKS) po kilku ostrych natarciach zmusza **Nowaka** (Częstochowianka) do poddania. Waga lekka: **Żurawski** (CKS) — **Machura** (Stradom) dostarcza widowni większej emocji. Żurawski atakuje często, częstując przeciwnika uderzeniami lewej ręki. Machura trwa w ciągłej defensywie, nie mogąc zdobyć się na kontratak, mimo to walkę wytrzymuje do końca. Wygrywa wysoko na punkty Żurawski, zostając mistrzem wagi lekkiej. **Berg** (CKS) — **Małek** (Częstochowianka) w wadze półśredniej staczają ze sobą ostrą walkę, w której przoduje Berg. W drugiej rundzie Małek poddaje się, ustępując tym samym tytuł mistrza Bergowi. Powtórne spotkanie się dwóch petentów na mistrza wagi średniej **Warwasa** (CKS) oraz b. mistrza Okręgu Lubelskiego **Kulczyckiego** przyniosło zasłużone zwycięstwo Warwasowi na punkty. Walka miała charakter zacięty, lecz równorzędny. Dopiero w ostatniej rundzie przewaga Warwasa uwidocznia się zupełnie.

Wreszcie ostatnią walkę w mistrzostwach Okręgu stoczyli **Wekiera** (Milicyjny KS) — **Kurek** (Kielce — Ludwików). W pierwszej rundzie walczono równorzędnie, w drugiej i trzeciej Wekiera przeważa zaznaczając to w zwycięstwie na punkty, kwalifikując się na mistrza wagi półciężkiej.

Sędziowali: w ringu sędzia związkowy ob. **Michułka**, na punkty ob. ob. Szproch, Sarnowski i Sudziński, na czas ob. chor. Roguski i ob. Basik.

KOS Victoria — MKS Legion 8:0 (3:0)

(l. k.) Zawody odbyły się przy fatalnym stanie boiska. Victoria miała przez większą część meczu przewagę, bawiąc pod bramką przeciwnika. Bohaterem dnia był Wójcikowski, zdobywca 5-ciu bramek, pozostałe strzelili: Małek 2 oraz Jedlecki 1. Sędziował b. starannie ob. Skotnicki.

RKS Skra — WKS Wieluń

(l. k.) W ub. niedzielę Skra bawiła w Wieluniu przegrywając w stosunku 1:3 (1:2) z tamtejszym WKS-em. Jedyną bramkę dla Skry zdobył Ślęzak.

Słowacy przegrywają ze Ślązakami 7:9

(l. k.) Reprezentacyjna 8-ka Śląska pokonała Słowację 9:7.

Kronika kielecka

Polonia Amerykańska dla „Caritasu“ w Kielcach

W dniu 5 marca r. b. oddział kielecki „Caritas“ otrzymał od Polonii Amerykańskiej nowy wóz ciężarowy marki „Dodge“ celem usprawnienia akcji pomocy najbiedniejszym, zwłaszcza w powiatach zniszczonych. Należy zaznaczyć, że samochód jest oddany czasowo dla użytkowania wspomnianej organizacji i figuruje jako własność Polonii Amerykańskiej, pod jej barwami. Jako dar Polonii Amerykańskiej samochód ten przywiózł 3.000 kg konserw mięsnych. Podobne wozy otrzymały wszystkie oddziały „Caritasu“ w Polsce. (Z).

Zaliczki na renty wypłaca Ubezpieczalnia Kielecka

Z dniem 1 marca b. r. Ubezpieczalnia Społeczna w Kielcach rozpoczęła wypłatę zaliczek na renty z funduszów: 1) ubezpieczenia emerytalnego robotników, 2) ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, 3) ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych.

Renty będą wypłacane tylko tym rencistom, którzy w lutym zaliczki nie brali. Następne zaliczki będą wysyłane rencistom pocztą. Z dniem 16 marca b. r. Ubezpieczalnia Społeczna w Kielcach zamyka wypłatę rent i po tym terminie nie będzie wypłacać żadnych zaliczek. (Z)

Nowe rozprawy Sądu Specjalnego w Kielcach

W ubiegłym tygodniu Sąd Specjalny w Lublinie na sesji wyjazdowej w Kielcach rozpoczął nową serię rozpraw karnych. — Na ławie oskarżonych zasiadają kolejno: Wójtach Jan ze Stopnicy, Matłochowa i Opakowa z Kielc, Urbański Franciszek — członek S. A., Jan Bayer — członek „Sonderdienstu“, Wróbel Edward — członek S. A., Wilczyński Władysław i Szafraniec.

Do ciekawych spraw będzie należeć sprawa Wojtacha Jana, który wydał na śmierć 8-miu Polaków. (Z)

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża
„Ostrożnie, świeżo malowane“

Dziś w poniedziałek 11 b. m. oraz w dni następne o godz. 18,30 komedia w 3 aktach pióra Rene Fauchois p. t. „Ostrożnie świeżo malowane“. Udział biorą: Kalinowska, Korwin, Marso, Orszańska, Cirin, Łodyński, Łowicki, Orliński i Płoński. Reżyseria B. Orlińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

W przygotowaniu Wieczór Baletowy w wykonaniu Zespołu Tacjanny Wysockiej oraz „Świerszcz za kominem“ — sztuka w 4 aktach Karola Dickensa w inscenizacji Daczyńskiego i reżyserii Kwiatkowskiego.

Sala Kameralna
„Głupi Jakub“ T. Rittnera

Dziś w poniedziałek 11 b. m. oraz w dni następne o godz. 18,30 ciekawa sztuka w 3 aktach słynnego polskiego dramaturga Tadeusza Rittnera p. t. „Głupi Jakub“. — Role główne odtworzą: Łęcka, Molwicz, Wodyńska, Gliński, Mieczyński, Paluszkiewicz, Sarnowski, Stanisławski, Szymkowski i Tkaczyk. Reżyseria E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon Kasy 21-61.

Chór Juranda w Częstochowie

Po wielkich sukcesach w Warszawie i podczas tournée po Polsce, wystąpi Chór Juranda tylko jeden raz we wtorek 12 marca b. r. w sali Kina Wolność o godz. 20,15. W programie ballady, piosenki ludowe, filmowe, fragmenty muzyczne, tanga, foxtroty, parodie i t. p. Ponadto wystąpią soliści: Halina Wiórkowska — wirtuozka na harmonii, Roman Chomicki — humor w piosence, Emil Nader — piosenki sentymentalne.

Przedsprzedaż biletów w kasie Kina.

—o—

Wiadomości różne

12 ton towarów dla najbiedniejszych
Dalsze transporty w drodze

Gdańsk (SAP) — Z Londynu nadszedł do Gdańska transport z darami Polskiego Komitetu Centralnego Pomocy Ofiarom Wojny dla Centralnego Komitetu Opieki Społecznej w Warszawie. Szczególnie cenna przesyłka w transporcie jest margaryna w ilości ponad osiem tysięcy kilogramów. Margaryna będzie rozprowadzona do zakładów dziecięcych i kuchen, prowadzonych przez Centralny Komitet Opieki Społecznej. Ponadto transport zawiera książki i przybory szkolne, witaminy oraz odzież i obuwie używane. Łącznie 1030 skrzyń o wadze około 12-tu ton przedstawia wartość ponad 2.200 funtów szterlingów.

Równocześnie zaawizowano, że dalsze transporty są już w drodze i w najbliższym czasie spodziewane są w kraju.

Instytucją przysyłającą dary z Londynu jest oddział Centralnego Komitetu Opieki Społecznej, działający tam przez cały czas wojny. Nagromadził on bardzo znaczne zapasy, które zasilą wydatnie skromne zasoby Opieki Społecznej w Polsce.

Redakcja Ko[illegible] Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy Za t[illegible]owy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.